

# Tomasz Gałkowski

---

## "Canonistica, Codificazione e Metodo", Paolo Gherri, Città del Vaticano 2007 : [recenzja]

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 53/1-2, 397-399

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Paolo Gherii, *Canonistica, Codificazione e Metodo*, Città del Vaticano 2007, ss. 435.**

Obecna publikacja jest drugą, po ukazaniu się w 2004 r. «Lezioni di Teologia del Diritto Canonico» publikacją Autora wydaną w serii Quaderni di Apollinaris. Tytuł opracowania nie jest w pełni jednoznaczny, gdyż może sugerować, że Autor podejmuje problemy z zakresu kanonistyki, szeroko rozumianej kodyfikacji oraz metody, nie do końca wiadomo jakiej: czy kanonistyki czy kodyfikacji. Biorąc pod uwagę osobę Autora, który znany jest już w świecie kanonistyki ze swoich opracowań, tytuł wskazuje, że podejmowana w opracowaniu tematyka będzie dotyczyła dwóch problemów: kodyfikacji i metody w kanonistyce. Niniejsza publikacja stanowi nowe i dopracowane opracowanie dotychczasowych publikacji Autora, zamieszczanych w różnych periodykach. Pierwszy rzut oka na tytuły poszczególnych rozdziałów potwierdza to poprawne rozumienie tytułu.

Oddajmy jednak głos samemu Autorowi, który prezentuje swoje opracowanie. Na samym początku kreśli swoje podejście metodologiczne na zasadzie popperowskiej falsyfikacji, poddając w wątpliwość to, co chcemy by istniało jako wyraźnie udokumentowane i powszechnie przyjmowane. Dotychczasowe osiągnięcia naukowe bazujące na hipotezach, niewzruszonych prawach, opracowanych teoriach poddawane są w ten sposób nowym i bardziej rozwiniętym teoriom badawczym, które są w stanie wykazać wątpliwe czy fałszywe osiągnięcia dotychczasowych badań naukowych. Autor nie zamierza w ten sposób oceniać autorów dotychczasowych opracowań naukowych, ani tym bardziej dotykać ich personalnych zalet. Lecz jedynie chce poddać pod intelektualne i rygorystyczne wymogi naukowości dotychczasowe ich naukowe założenia i faktyczne osiągnięcia (ss. 5-7). Z tych słów Autora wynika, że jego publikacja będzie miała charakter rygorystycznej dyskusji metodologicznej, a to dla czytelnika o zacięciu teologicznym czy filozoficznym nie do końca może pozostać łatwe i przyjemne w lekturze.

Pewnych motywów podjęcia się tego opracowania przez Autora możemy się doszukiwać w kryzysie metodologicznym, który, jego zdaniem dotknął naukę w XX wieku. Jego konsekwencją były zatem wypracowane teorie, które nie do końca są dla Autora przekonujące i metodologicznie poprawne. Pozostawiają w ten sposób otwartymi nowe drogi gnozeologicznych poszukiwań, które doprowadziły do powstania nowych problemów epistemologicznych, obserwowanych chociażby na gruncie nauk

antropologicznych, które, wydostając się spod podporządkowania filozofii, znalazły w nowszych naukach, jak choćby w statystyce, nowego sprzymierzeńca. Z podobną sytuacją spotkały się «nauki święte» o profilu katolickim, które aż do momentu soborowej inspiracji nie zastanawiały się nad swoim samorozumieniem wchodząc w kontakt z osiągnięciami współczesnej filozofii, gnozeologii czy nauki.

Inny los spotkał kanonistykę, która potrafiła wykorzystać osiągnięcia ówczesnych nauk prawnych, czego przykładem jest Szkoła *Ius Publicum Ecclesiasticum* czy pierwszy kodeks prawa kanonicznego, który aplikował osiągnięcia prawne okresu ponapoleońskiego w Europie. Skutkiem tego metodologia prawa kanonicznego korzystała z metodologii prawnej, a zbliżenie ze świeckimi naukami prawnymi powodowało zainteresowanie prawem kanonicznym ze strony świeckich prawników i naukowców. Z drugiej jednak strony kanonistyka znacznie oddaliła się od nauk teologicznych tworząc w ten sposób znaczną przepaść między nimi a sobą samą pod względem epistemologicznym, co stało się przyczyną kryzysu jej tożsamości. I w tym momencie dochodzą do głosu znane z innych opracowań koncepcje Autora dotyczące rozumienia przez niego kanonistyki, z którymi można podjąć kolejną dyskusję, stosując przyjmowane przez niego popperowskie falsyfikacje. Nie tu jednak miejsce na nie. Autor bowiem zauważa, że kanonistyka musiała zmierzyć się z problematyką gnozeologiczną i epistemologiczną inaczej niż nauki teologiczne, które nie były w stanie respektować słusznej autonomii gnozeologicznej i epistemologicznej nauki prawa kanonicznego tak bardzo różniącej się od nauk teologicznych. Takie spostrzeżenie wyraźnie wskazuje na preferencje metodologiczne Autora publikacji, który z pewnością podejmie polemikę z tymi autorami ubiegłego stulecia, którzy ze względu na swą naukową proweniencję filozoficzno-teologiczną będą odwoływali się w metodologii prawa kanonicznego bardziej do danych Objawienia niż do metodologii charakterystycznej dla prawa kanonicznego. Narzuca się od razu pytanie, które dotyczy metodologicznych i epistemologicznych cech nauki prawa kanonicznego. O nich będzie mówił Autor w dalszej części opracowania. W tym miejscu, zakreślając ogólne ramy swojego studium, zwraca uwagę czytelnika na dwa charakterystyczne momenty epistemologiczne kanonistyki ubiegłego stulecia, które, nie będąc między sobą zharmonizowane, przyczyniły się i, jego zdaniem, doprowadziły do napięć i trudności zrodzonych na bazie kryzysu kanonistyki. Należą do nich: kodeks prawa kanonicznego i sama kanonistyka jako nauka. Kilka zdań wcześniej wyjaśnia przyczyny tego napięcia. Otóż kanonistyką zajmowały się osoby o podejściu i zacięciu teologicznym, które nie dostrzegały w kodeksie alternatywnych, teoretycznych i metodologicznych, inspiracji, założeń i rozwiązań w ich historycznym rozwoju. Winę za ten stan rzeczy ponosi sama kanonistyka, której kryzys utożsamiano z kryzysem samego prawa kanonicznego. Konsekwencją był kryzys metodologiczny i epistemologiczny, który pojawił się po

promulgacji pierwszego kodeksu. Spowodowany został większą atencją wokół samego kodeksu, jego roli i doskonałości bardziej niż wokół kwestii metodologicznych związanych z jego interpretacją w oparciu o metodę egzegetyczną «kanonistyki kurialnej» czy metodę dogmatyczno-prawną ówczesnych nauk prawnych. Obok tego kryzysu pojawił się następny o charakterze, tym razem, usprawiedliwiającym istnienie i rolę prawa w Kościele. Był on następstwem soborowego nauczania i istniejących, kodeksowych rozwiązań, bazujących na przeciwstawieństwie Kościoła instytucjonalnego i Kościoła rzeczywistego, życia opartego na kanonach i konkretnych wymagań wspólnoty chrześcijańskiej. Nowy kodeks promulgowany w 1983 r. nie zażegnał, zdaniem Autora, istniejących kryzysów, gdyż ich przedmiotem nie był sam kodeks, lecz prawo kanoniczne jako rzeczywistość sama w sobie. Ta sytuacja prowokowała następnie napięcia antyprawne w Kościele, które możemy traktować jako kolejny kryzys, tym razem samego prawa kanonicznego, w Kościele.

Czy zatem Autor sprostał wyznaczonemu sobie celowi i dzięki swoim opracowaniom zażegnał przywołane przez siebie kryzysy? Podejmuje się tego zadania w ośmiu następujących rozdziałach: 1) Kodyfikacja i Kanonistyka; 2) Kanonistyka i Kodyfikacja; 3) Kanonistyka i Epistemologia; 4) Kanonistyka i gnozeologia; 5) Kanonistyka i metodologia prawnicza; 6) Kanonistyka i nowe prądy metodologiczne; 7) Kanonistyka i metoda; 8) Paradygmat «krytyczno-indukcyjny». Odpowiadając na postawione powyżej pytanie bardzo trudno dojść do pozytywnej konkluzji tym bardziej, że sam Autor dostrzega trudności związane ze zmianą gnozeologicznego paradygmatu. Podjęty przez niego wysiłek naukowy, wychodzący z samego wnętrza kanonistyki, zmierzał do zamknięcia pewnego etapu rozwoju nauki odwołując się do jej wyników, które przyjmowane jako oczywiste, takimi się nie okazały. P. Gherrri pozostaje zatem otwarty na kolejne propozycje, dając wyzwanie i inspirację kolejnym kanonistom. Twierdzi jednocześnie, że kryzys wywołany kodeksową kanonistyką trwa nadal. Czyżby lekarstwem miałyby być kolejny kodeks? Niedopowiedzenie zostaje i życzenia owocnej pracy ze strony Autora.

*o. Tomasz Galkowski C.P.*

**Kard. Zenon Grocholewski, *Refleksje na temat prawa – prawo naturalne, filozofia prawa*, Wydawnictwo „Homo Dei”, Kraków 2009, ss. 101.**

Kardynał Zenon Grocholewski, najwyższej rangi współpracownik dwóch kolejnych papieży Jana Pawła II i Benedykta XVI, w okresie pełnienia funkcji sekretarza a następnie prefekta Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej ubogacił naukę prawa kanonicznego wieloma cennymi publikacjami z zakresu prawa kanonicznego –